

NR 27/2015

**PIGUŁKA „DZIEŃ PO”
W OCENIE SPOŁECZNEJ**

Znak jakości przyznany CBOS przez Organizację Firm Badania Opinii i Rynku 9 stycznia 2015 roku



Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej
ul. Świętojerska 5/7, 00-236 Warszawa
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl
<http://www.cbos.pl>
(48 22) 629 35 69

W styczniu Komisja Europejska zezwoliła na dopuszczenie do swobodnej sprzedaży antykoncepcji awaryjnej – preparatu ellaOne, czyli tzw. pigułki „dzień po” nowej generacji. European Medicines Agency (Europejska Agencja Leków) informuje, że „ellaOne jest lekiem antykoncepcyjnym stosowanym w nagłych przypadkach u kobiet w ciągu 120 godzin od stosunku płciowego bez zabezpieczenia lub w przypadku, gdy zawiodła zastosowana metoda antykoncepcji¹”. Zgodnie z informacjami zamieszczonymi w ulotce ellaOne, tabletki ta przyjęta do pięciu dni po stosunku hamuje owulację.

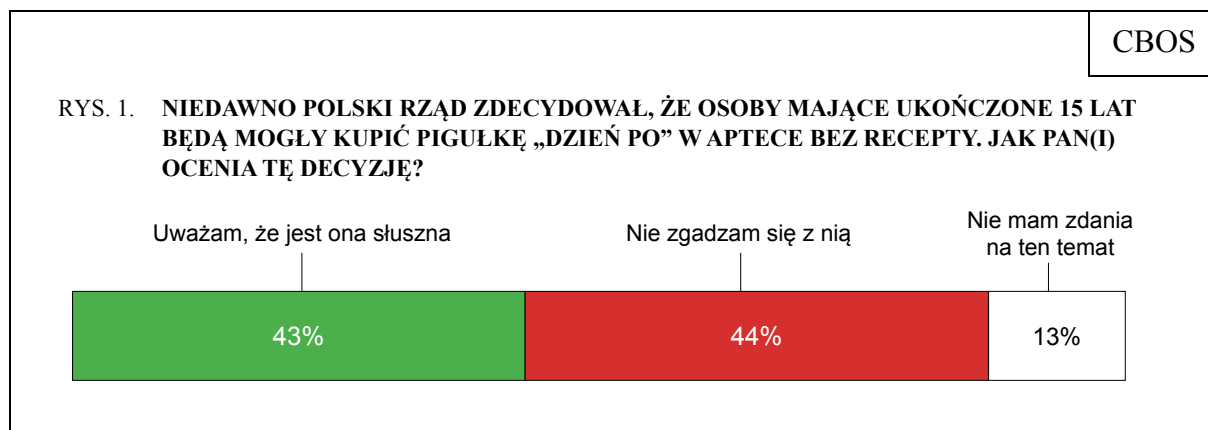
Niedawno polski rząd zdecydował, że osoby, które w świetle prawa mogą podejmować czynności seksualne, będą mogły kupić pigułkę „dzień po” w aptece bez recepty. Stanowisko władz wywołało lawinę komentarzy. W lutowym sondażu zebraliśmy najbardziej kontrowersyjne, często powtarzane opinie krytyczne i sprawdziliśmy, w jakim stopniu są one podzielane przez społeczeństwo. Zbadaliśmy też, jak Polacy oceniają samą decyzję o ułatwieniu dostępu do antykoncepcji awaryjnej².

ANTYKONCEPCJA AWARYJNA BEZ RECEPTY?

Opinie na temat dopuszczenia środka ellaOne do swobodnej sprzedaży są spolaryzowane – odsetki osób popierających i kontestujących tę decyzję są niemal identyczne (odpowiednio 43% i 44%). Spora część badanych (13%) nie ma zdania na ten temat.

¹ http://www.ema.europa.eu/docs/pl_PL/document_library/EPAR_-_Summary_for_the_public/human/001027/WC500023671.pdf

² Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (297) przeprowadzono metodą wywiadów bezpośrednich (face-to-face) wspomaganych komputerowo (CAPI) w dniach 5–11 lutego 2015 roku na liczącej 1003 osoby reprezentatywnej próbie losowej dorosłych mieszkańców Polski.



Oceny stanowiska polskiego rządu są zróżnicowane społecznie – zależą w głównej mierze od światopoglądu oraz cech społecznych, a w mniejszym stopniu także od cech demograficznych ankietowanych. Pozytywnej reakcji na ułatwienie dostępności antykoncepcji doraźnej sprzyja lewicowa orientacja polityczna, mniejsze zaangażowanie religijne, życie w dużej aglomeracji oraz lepsze wykształcenie. Decyzję władz częściej aprobuje także respondenci w wieku od 35 do 44 lat oraz mężczyźni (por. tabela aneksowa 1).

Zadowolenie z decyzji rządu przeważa w elektoratach SLD i PO. Sympatycy PiS, Solidarnej Polski i Polski Razem oraz PSL najczęściej oceniają ją negatywnie. Ułatwienie dostępu do antykoncepcji awaryjnej znajduje mniej więcej tyle samo przeciwników co entuzjastów wśród osób biernych politycznie i niepewnych swojego udziału w wyborach parlamentarnych. Ci ostatni oraz wyborcy SLD ponadprzeciętnie często nie mają opinii w tej sprawie.

Tabela 1

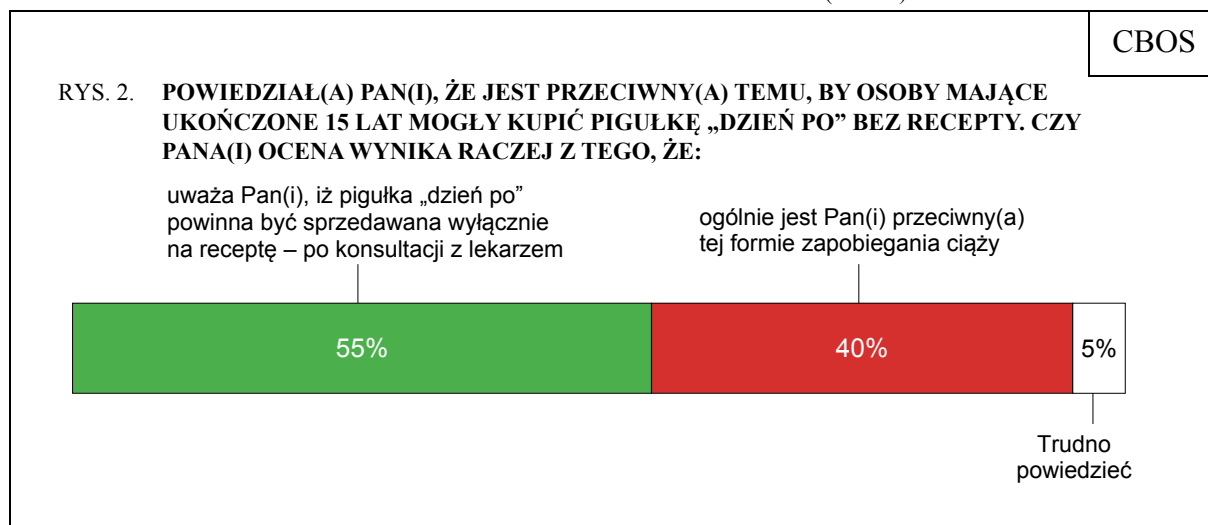
Elektoraty*	Niedawno polski rząd zdecydował, że osoby mające ukończone 15 lat będą mogły kupić pigułkę „dzień po” w aptece bez recepty. Jak Pan(i) ocenia tę decyzję?		
	Uważam, że jest ona słuszna	Nie zgadzam się z nią	Nie mam zdania na ten temat
	w procentach		
PO	52	38	10
PiS wraz z Solidarną Polską i Polską Razem	25	64	11
PSL	41	50	9
SLD**	55	27	18
Niezdecydowani, czy wezmą udział w wyborach	37	43	20
Niezamierzający wziąć udziału w wyborach	47	43	10

* Określone na podstawie deklaracji głosowania w nadchodzących wyborach parlamentarnych

** Ze względu na małą liczbę respondentów w grupie, wyniki obarczone są dużym błędem

Dwie piąte osób mających krytyczny stosunek do sprzedawania tabletki „dzień po” bez recepty (40%, co stanowi 18% ogółu ankietowanych) tłumaczy go brakiem akceptacji dla antykoncepcji awaryjnej, natomiast przeważająca część (55%, co odpowiada 24% ogółu respondentów) ma zastrzeżenia nie tyle do samej metody zapobiegania ciąży, ile do zbyt łatwej jej dostępności i uważa, iż pigułka „dzień po” powinna być wydawana wyłącznie na receptę, po wcześniejszej konsultacji z lekarzem.

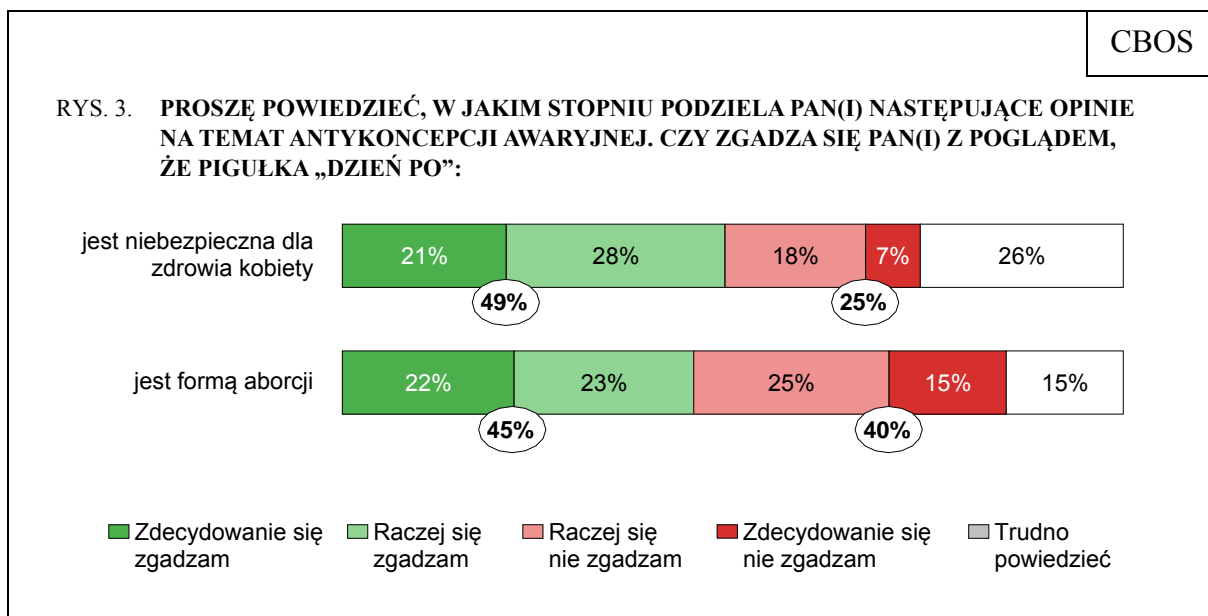
ODPOWIEDZI RESPONDENTÓW PRZECIWNYCH DOPUSZCZENIU PIGUŁKI „DZIEŃ PO”
DO SWOBODNEGO OBROTU HANDLOWEGO (N=443)



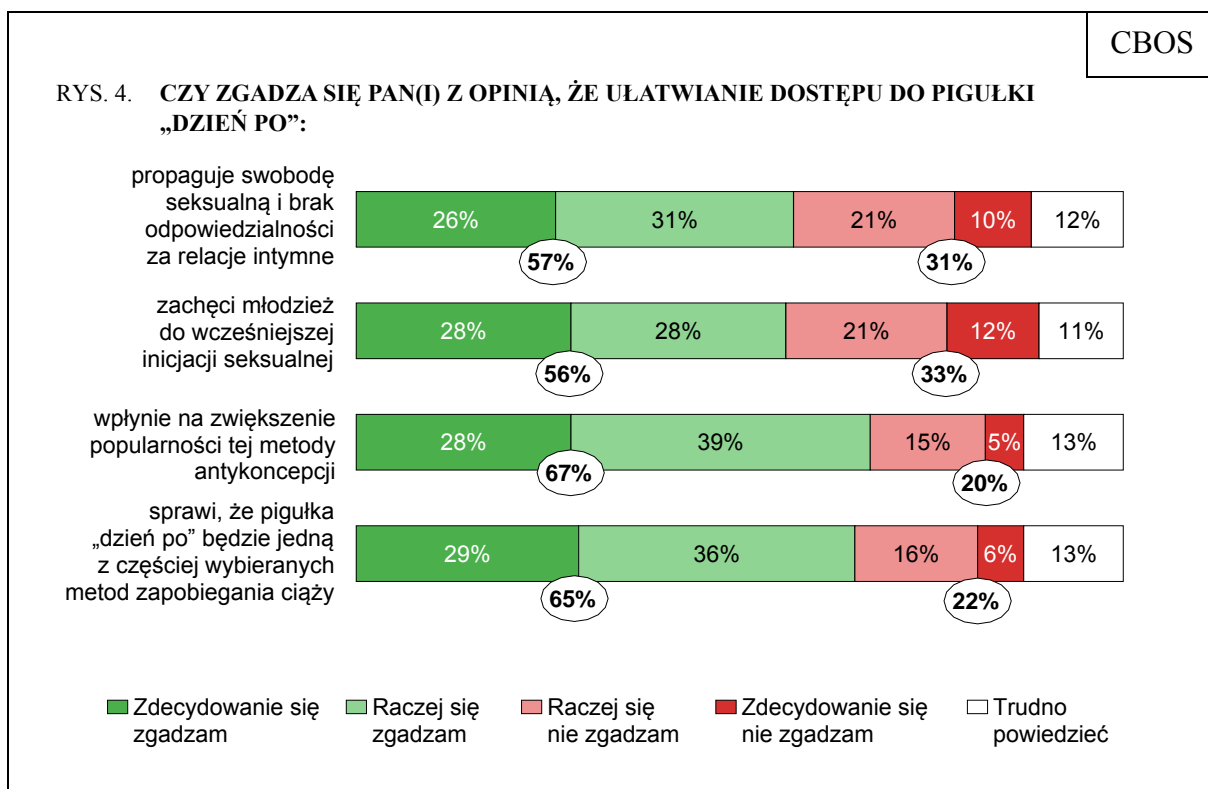
Przyczyny negatywnej oceny decyzji rządu różnią się w poszczególnych grupach socjodemograficznych. Argumenty natury światopoglądowej są wskazywane relatywnie częściej przez badanych często praktykujących religijnie i osoby najmłodsze – mające od 18 do 24 lat. Niechęci do antykoncepcji doraźnej sprzyja także prawicowa orientacja polityczna, życie na wsi, legitymowanie się wykształceniem podstawowym lub gimnazjalnym oraz zła sytuacja materialna (por. tabela aneksowa 2).

O PIGUŁCE I KONSEKWENCJACH UŁATWIENIA JEJ DOSTĘPNOŚCI

Prawie połowa respondentów (49%) sądzi, że pigułka „dzień po” jest niebezpieczna dla zdrowia, a zbliżona liczebnie grupa wyraża pogląd przeciwny lub nie ma zdania na ten temat. Ponad dwie piąte badanych (45%) uważa, że stosowanie antykoncepcji awaryjnej jest formą aborcji. Nieco mniej osób (40%) nie zgadza się z taką oceną.



Przeważająca grupa badanych zgadza się z opinią, iż łatwy dostęp do pigułki „dzień po” propaguje swobodę seksualną i brak odpowiedzialności za relacje intymne (57%) oraz że zachęca młodzież do wcześniejszej inicjacji seksualnej (56%). Jeszcze więcej ankietowanych jest zdania, że ułatwienie dostępu do antykoncepcji awaryjnej wpłynie na zwiększenie jej popularności (67%), a nawet że stanie się ona jedną z częściej wybieranych metod zapobiegania ciąży (65%).



Zarówno nieufność wobec pigułki „dzień po”, jak i postrzeganie negatywnych konsekwencji ułatwienia dostępu do tej metody antykoncepcji są rzadsze wśród ankietowanych mniej angażujących się religijnie, mających lewicowe poglądy polityczne, lepiej wykształconych i żyjących w większych aglomeracjach. Badani deklarujący poglądy lewicowe i rzadziej praktykujący religijnie w najmniejszym stopniu skłonni są przypuszczać, iż możliwość kupienia tabletki awaryjnej bez recepty zwiększy jej popularność lub sprawi, że będzie ona jedną z częściej wybieranych metod antykoncepcji. Przekonanie o niekorzystnym oddziaływaniu na zdrowie, wpływie na decyzje intymne młodzieży, a także utożsamianie zażycia pigułki z aborcją jest częstsze wśród kobiet (por. tabele aneksowe).



Decyzja o dopuszczeniu pigułki „dzień po” do swobodnego obrotu poróżniła Polaków – odsetki badanych aprobujących i krytykujących jej łatwą dostępność w zasadzie się równoważą. Choć sceptycyzm ankietowanych miewa podłoże światopoglądowe, najczęściej bierze się on z obaw o konsekwencje nadużywania antykoncepcji awaryjnej. Jak pokazują odpowiedzi na kolejne pytania, obawy takie są dość częste i – co nie mniej ważne – wyrażają je nie tylko osoby krytykujące stanowisko rządu. Aż dwie trzecie dorosłych Polaków sądzi, iż pigułka „dzień po” stanie się jedną z częściej wybieranych metod zapobiegania ciąży. Jednocześnie połowa ankietowanych ocenia ją jako niebezpieczną dla zdrowia kobiety, a jeszcze większa grupa zgadza się z opinią, iż łatwy dostęp do antykoncepcji awaryjnej propaguje swobodę seksualną i brak odpowiedzialności za relacje intymne, a także zachęca młodzież do wcześniejszej inicjacji seksualnej.

Opracowała
Natalia HIPSZ